

Elisa Małek

PROFESORA MŚCISŁAWA OLECHNOWICZA ZAINTERESOWANIA
FOLKLOREM BIAŁORUSKIM

Dla większości obecnych na sali Profesor Olechnowicz - to przede wszystkim językoznawca a także specjalista w dziedzinie glottodydaktyki. Studenci, którzy mieli okazję słuchać jego wykładów i brać udział w prowadzonych przez niego ćwiczeniach czy seminariach magisterskich oraz liczni doktoranci Profesora znali go jako językoznawcę i metodyka i nie podejrzewają, być może, że miał on jeszcze inne pasje, o których godzi się przypomnieć.

Portret Profesora byłby bowiem niepełny, zubożony, gdybyśmy nie wspomnieli o jeszcze jednym obszarze jego zainteresowań i osiągnięć badawczych - folklorystyce. Jeszcze jako pracownik Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych UŁ, a więc w latach sześćdziesiątych, Profesor ogłosił drukiem artykuł pt. „Polskie zainteresowania językiem białoruskim (od połowy wieku XVI do roku 1863)”¹, w którym przedstawił ważniejsze przejawy zainteresowania Polaków językiem Białorusinów. Ponieważ - jak się okazało - językiem białoruskim interesowali się wówczas głównie etnografowie oraz pisarze polscy wywodzący się ze wschodnich rubieży byłej Rzeczypospolitej, Profesor postanowił przypomnieć sylwetki polskich badaczy folkloru białoruskiego. W ten sposób powstaje ciekawy artykuł „Badacze folkloru poleskiego w pierwszej połowie XIX wieku”² prezentujący dokonania takich etnografów-amatorów jak Kazimierz Kontrym, Józef Ignacy Kraszewski, Romuald Zienkiewicz, Kazimierz Władysław Wójcioki i in. W roku następnym Profesor publikuje studium pt. „Elementy białoruskie w pieśni polskiej pierwszej połowy wieku XIX”³, w którym zwraca uwagę na wykorzystanie

¹ „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1964, S. I, z. 36, s. 87-100.

² „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1965, S. I, z. 41, s. 67-78.

³ „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1966, S. I, z. 43, s. 163-174.

przez polskich kompozytorów dziewiętnastowiecznych (od Tomasza Zana do Stanisława Moniuszki) białoruskiego folkloru muzycznego.

Doceniając wiedzę Profesora Olechnowicza w zakresie etnografii białoruskiej, redaktorzy „Dzień wszystkich” Oskara Kolberga - Józef Burszta i Julian Krzyżanowski - zaprosili go do napisania wstępu do 52 tomu pt. „Białoruś-Polesie”⁴, zawierającego dotychczas nie publikowane rękopisy o jao polskiej folklorystyki naukowej. Profesor wnikliwie charakteryzuje białoruskie zbiory Kolberga, przypomina jego poprzedników, omawia znaczenie zebranych przez niego materiałów etnograficzno-folklorystycznych z terenu Polesia białoruskiego.

Po roku 1968 Profesor nie ogłosił już żadnego nowego artykułu z dziejów folklorystyki i wydawało się, że całkowicie i bez reszty poświęcił się językoznawstwu. Tymczasem tuż przed śmiercią, a więc wiosną 1982 roku, złożył w Wydawnictwie Łódzkim maszynopis obszernej monografii pt. „Polscy badacze folkloru i języka białoruskiego w wieku XIX”⁵.

Udział polskich miłośników i badaczy folkloru w dziele zbierania, publikacji i naukowego opisu zabytków ustnej twórczości ludowej i języka Białorusinów był już wprawdzie przedmiotem wielu artykułów i rozpraw, w tym autorstwa Profesora Olechnowicza, jednak dotychczasowe publikacje ujmowały ten problem fragmentarycznie, koncentrując uwagę na pewnych tylko aspektach zagadnienia i dając w związku z tym obraz niepełny, wycinkowy.

Monografia Profesora Olechnowicza porządkuje i poszerza naszą dotychczasową wiedzę na ten właśnie temat, pokazuje, jak pozbawieni własnego organizmu państwowego Polacy potrafili zainteresować się także życiem i kulturą ludu białoruskiego, jak skrzętnie zbierali, wydawali i badali ustną twórczość ludową i wszelkie materiały językowe i etnograficzne z terenów zamieszkaných przez ludność białoruską.

Zainteresowanie ustną twórczością artystyczną i bytem Białorusinów zrodziło się najwcześniej na polsko-białoruskim pograniczu etniczno-kulturowym (z którego wywodził się również Profesor), a więc tam, gdzie Polacy i Białorusini stykali się na co dzień,

⁴ Por. O. K o l b e r g, Białoruś-Polesie, Wrocław 1968, s. V-XIX (Dzieła wszystkie, t. 52).

⁵ Monografia została opublikowana w 1986 r.

gdzie najlepiej mogli dostrzec i zrozumieć wspólnotę i odrębność pobratymczych kultur.

Pionierami na tym polu okazali się polscy uczeni i poeci inspirowani przez romantyczny kult "ludowości". W pierwszych rozdziałach swej monografii Profesor Olechnowicz zapoznaje czytelników z działalnością Adama Czarnockiego, znanego pod pseudonimem Zoriana Dołęgi Chodakowskiego, który był inicjatorem terenowych badań białoruskiej kultury ludowej (rozdział I: "Zorian Dołęga Chodakowski") i z pracami tzw. szkoły litewskiej (rozdział II: "Wileński ośrodek zainteresowań folklorem białoruskim"). Autor próbuje wyjaśnić dzieje kolekcji pieśni białoruskich Chodakowskiego oraz inspirujący wpływ jego prac teoretycznych i praktycznych na późniejszych zbieraczy folkloru białoruskiego. Prace wileńskich miłośników ludowej twórczości białoruskiej zostały przedstawione chronologicznie, od okresu przedfilomackiego (tu omówiono dorobek J. Ryohtera, I. E. Lachnickiego, M. Czarnowskiej, K. Lacha-Szyrmy i I. Szydłowskiego), poprzez działalność filomatów (przy czym uwzględniono zarówno ich prace kolekcjonerskie, jak i wykorzystanie materiału folklorystycznego w oryginalnej twórczości T. Zana, J. Czeżoza, O. Pietraszkiewicza i A. Mickiewicza) i pozostających pod ich bezpośrednim wpływem pisarzy i etnografów romantycznych (A. Odyńca, A. Chodźki, K. Falutyńskiego, A. Muohlińskiego) aż po piąte i szóste dziesięciolecie wieku XIX (tu przypomniano działalność A. Kirkora, J. I. Kraszewskiego jako wydawcy "Atheneum", prace T. Narbutta, W. Korotyńskiego, W. Syrokomli i in.). Omówienie wileńskich prac białorusoznawczych drugiej połowy wieku XIX, których autorami byli m. in. J. Karłowicz, Z. Gloger, J. Witowt i J. Baudoin de Courtenay, zamyka rozdział II.

W rozdziale III ("Zainteresowanie folklorem białoruskim w Królestwie Polskim") i VI ("Petersburski ośrodek zainteresowań ludem białoruskim") Profesor Olechnowicz pisze o pracach ludoznawczych podejmowanych przez folklorystów i etnografów z terenu Królestwa Polskiego i publikujących swoje prace w czasopiśmie warszawskich, krakowskich i poznańskich (przypominając dorobek K. W. Wójcickiego, Ł. Gołębiowskiego, W. A. Maciejowskiego, T. Potockiego, L. Siemieńskiego) oraz prezentuje wkład polskich literatów i folklorystów skupionych wokół czasopism polskich ukazujących się w Petersburgu - "Tygodnika Petersburskiego", "Niezabudki", "Rubonu"

w badania białorusoznawcze, eksponując przede wszystkim prace R. Podbereskiego, J. Barszczewskiego i M. Jeziorskiego.

Rozdziały IV („Grodzieńszczyzna i Mińszczyzna”), V („Rozwój badań nad folklorem białoruskim na terenie Mohylowszczyzny i Witebszczyzny”) i VII („Badacze folkloru poleskiego”) prezentują dziewiętnastowieczne materiały etnograficzno-folklorystyczne dotyczące wymienionych w tytułach ziem białoruskich. Autor zwraca uwagę nie tylko na prace naukowe sensu stricto, lecz omawia również publikacje popularno-naukowe oraz utwory pamiątkarskie i artystyczne pióra polskich bądź polsko-białoruskich pisarzy (np. J. Kraszewskiego, E. Orzeszkowej i W. Syrokomli), wyławiając z nich wszystko, co ludowej kultury białoruskiej dotyczyło.

Dwa kolejne rozdziały (rozdział IX: „Oskar Kolberg” i rozdział X: „Michał Federowski”) zostały poświęcone omówieniu wkładu w etnografię i folklorystykę białoruską ojca polskiej folklorystyki naukowej O. Kolberga, którego zbiory białoruskie nie są wprawdzie imponujące ilościowo, ale posiadają dużą wartość merytoryczną, dokumentarną, i M. Federowskiego, którego „Lud białoruski” posiada dzisiaj - co słusznie podkreślił Profesor Olechnowicz - wartość jeszcze większą niż w momencie swego powstania, ocalił bowiem od całkowitego zapomnienia setki tekstów pieśni, bajek, przysłów dziś już zupełnie zapomnianych lub zachowanych w formie szczątkowej oraz utrwalił dla potomnych opisy pradawnych wierzeń, przesądów, zwyczajów i obrzędów.

Ciekawie prezentuje się rozdział VIII: „Pieśń białoruska w muzyce polskiej”. Muzyka polska wieku XIX, podobnie jak i literatura, białoruskiemu folklorowi muzycznemu zawdzięcza wiele świeżych pomysłów. Zauroczenie ludową pieśnią i tańcem białoruskim dostrzegano głównie w „Śpiewnikach domowych” S. Moniuszki, ale Profesor Olechnowicz udowodnił, że inspirujący wpływ białoruskiego folkloru muzycznego na polskich kompozytorów miał znacznie większy, niż się powszechnie sądzi, zasięg terytorialny i czasowy.

Monografię zamyka rozdział pt. „Polskie zainteresowania językiem białoruskim”, w którym autor systematyzuje polskie wypowiedzi o pochodzeniu i stanie współczesnym języka białoruskiego, podkreślając, że większość polskich badaczy opowiadała się za tezą o samodzielnym charakterze języka białoruskiego i prawidłowo określała jego miejsce w rodzinie języków słowiańskich.

Badania nad folklorem białoruskim nie urwały się oczywiście w wieku XX, wręcz przeciwnie, stulecie to przyniosło wiele nowych prac z tego zakresu. Znamienne, że w niepodległej Polsce ukazały się drukiem wydobyte z rękopisów teksty folklorystyczne Federowskiego i Kolberga, że pojawiły się ciekawe prace opisowo-interpretacyjne, że kontynuuje się badania terenowe.

Wszystko wskazuje więc na to, że zainteresowanie kulturą białoruską w Polsce jest znaczne, można więc żywić przekonanie, iż monografia Profesora Olechnowicza znajdzie wielu życzliwych czytelników zarówno w Polsce, jak i na Białorusi⁶.

Элиза Малек

ИНТЕРЕС ПРОФЕССОРА МСТИСЛАВА ОЛЕХНОВИЧА
К БЕЛОРУССКОМУ ФОЛЬКЛОРУ

В настоящей статье характеризуются научные работы профессора М. Олехновича по фольклористике от первых его статей, напечатанных в 60-е годы, до монографии п.з. "Польские исследователи белорусского фольклора и языка в XIX веке", опубликованной посмертно в 1986 году.

⁶ Warto przypomnieć, że Białorusini już w latach sześćdziesiątych wysoko oceniali dorobek Profesora, czego wyrazem jest m. in. biogram Profesora Olechnowicza w Białoruskiej Encyklopedii Radzieckiej (Mińsk 1969, s. 288).